

Kompletowanie kolegów wyborczych

Delegaci tymcz. rady miejskiej i Izby Przem.-Handlowej

Onegdaj odbyło się posiedzenie tymczasowej rady miejskiej w Warszawie, na którym dokonano wyborów do okręgowych komisji wyborczych (kolegów wyborczych), które to kolegia, jak wiadomo, w myśl nowej ordynacji wyborczej mają za zadanie ustalać kandydatury na posłów. Na terenie Warszawy okręgów jest sześć a zatem i sześć kolegów.

Delegaci tymcz. rady miejskiej

Do kolegium wyborczego I okręgu powołano 21 osób, wśród nich m. in. aktora Adwentowicza, b. senatora Everta, red. Gielżyńskiego, prof. Bohdana Pnińskiego, prezesa gminy żydowskiej Trockenhaina i t. d. Do kolegium wyborczego II okręgu (dzielnica żydowska) powołano 32 osoby, wśród nich dr. Lysakowski, komendant strażnicy ogniowej Żelazńskiego i t. d. Do kolegium wyborczego III okręgu powołano 22 osoby, wśród nich dr. Lysakowski, komendant strażnicy ogniowej Żelazńskiego i t. d. Do kolegium wyborczego IV okręgu powołano 26 osób, wśród nich gen. Góreckiego, b. posła Gardeckiego, Jadwige Maleszewską (z „Rodziny Politycznej”), prof. Jastrzębowskiego, dyrektora BKG Koźuchowskiego, red. Nittmana, p. Ryskowskiego (Fidac), red. Stępczyńskiego, prezesa Seidenbeutla, red. Tomaszewicza i t. d. Do kolegium wyborczego V okręgu powołano b. posłankę Berbecką, prezesa właścicieli kinoteatrów Czarneckiego, Helenę Holórkową, J. Kadena-Bandrowskiego, Mieczysława Koha, Janinę Miedzińską (Fidac), red. Wyżel-Szczyńskiego, b. posła Walewicza, aktora Żelwerowicza i t. d. Do kolegium wyborczego VI okręgu powołano dyrektora fabryki inż. Roznowskiego, L. Szymańskiego (Fidac) i t. d.

Delegaci Izby Przem.-Handl.

Onegdaj również dokonała wyboru delegatów do kolegium wyborczych na terenie Warszawy i województwa warszawskiego Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie. M. in. do kolegium wyborczych w Warszawie wybrano: p. Bogusława Hersego, Edwarda Natansona, Pejsachę Bursztynę, Chaima Mordkę Solbergę, Artura Machlejdę, Henryka Oppenheima, Jana Holynskiego, Czesława Klarnera, Stefana Barcikowskiego, Wacława Wiślickiego, Henryka Bruna, Wacława Fajansa, Jana Gebethnera, Tadeusza Karszo-Siedlewskiego, Rafała Szereszowskiego, Józefa Landaua, Stefana Martensa i t. d.

Dokonano również wyborów do okręgowych wyborczych w Pułsku, w Mławie, Sierpcu, Włocławku, Płocku, Łowiczu i Skierniewicach.

Z kraju

Agencja Iskra donosi, że przeprowadzane obecnie na terenie

Jak będzie umundurowana policja kobieca

Z dniem wczorajszym weszło w życie ogłoszone we wczorajszym Dzienniku Ustaw, rozporządzenie

Ciągnięcie 3 proc. prem. Poż. Budowlanej

Wczoraj odbyło się ciągnięcie 3 proc. premijowej pożyczki budowlanej. Wygrały numery:

Zł. 250.000 — Nr. 928385.

Zł. 50.000 — Nr. 793942.

Po Zł. 10.000 — Nr. Nr.: 669848

41993 689731 20341 157602 193714

815742 917177 4559000 580370.

Po Zł. 1.000 — Nr. Nr.: 560070

533172 665614 125 142501 953407

61620 994373 195438 532941 698794

131395 632162 50384 76780 278346

890653 260775 226542 858305 198518

74497 21106 720510 975098 982499

424134 122471 180882 46294 760159

775963 8662 660155 873789 601827

771249 775389 171320 757207 22144

844782 257985 524954 667080 162518

667221 283676 555069 999431 766340

71050 156423 14492 302951 666192

180824 733470 145980 204349 936647

943616 325417 881154 349128 539141

27605 308288 865565 979615 239275

95217 681728 643484 377121 811987

94546 794533 273625 123460 330988

673919 317568 938560 156563 455294

672164 967480 327518 843142 558379

476480 881451 2854 459060 774142

763946 470665 906957 548473.

całego kraju wybory delegatów do zgromadzeń okręgowych wyborczych są już na ukończeniu. Jak wynika z nadchodzących do Warszawy informacji, w ciągu najbliższych dwóch dni wybory delegatów będą wszędzie ukończone, zgodnie z prekluzyjnym terminem, określonym przez kalendarz wyborczy na dzień 4-ty b. m.

W najbliższy poniedziałek, dn. 3 b. m., przewodniczący okręgowych komisji wyborczych i okręgowi komisarze wyborczy otrzymają już protokoły zebrań wyborczych organów samorządowych, organizacji społecznych i innych, powołanych do dokonania wyboru delegatów do zgromadzeń wyborczych okręgowych. Proto-

kół te zawierać będą listy obecnych na zebraniach wyborczych.

W ten sposób skład osobowy poszczególnych okręgowych zgromadzeń, powołanych — jak wiadomo — do ustalania kandydatów na posłów do Sejmu, będzie w ciągu nadchodzącego tygodnia ostatecznie ustalony. Do dnia 9 b. m. przysługuje bowiem okręgowym komisjom wyborczym prawo unieważniania wyboru delegatów do zgromadzeń okręgowych, o ile wyborów tych dokonano w sposób niezgodny z prawem.

Zgromadzenia okręgowe zbiorą się na terenie całego kraju w środę, dnia 14-go b. m., dla dokonania wyboru kandydatów na posłów do Sejmu.

Sensacyjny artykuł prof. Schmidta Przed lotem Lewoniewskiego do Bieguna Północnego

Obecnie, kiedy czynią się przygotowania do lotu wprost z Moskwy do San Francisco przez bieguna północny, uwaga całego świata znów zwrócona jest w kierunku krain arktycznych, jak to miało miejsce w czasie wyprawy Człuskina.

Problemem bieguna zajmuje się z całym zapalem szereg uczonych, prowadzą ożywione dyskusje, czynią przygotowania. Znany badacz krain polarnych prof. Schmidt zamieścił w moskiewskiej „Prawdzie” ciekawy artykuł o zdobyciu bieguna północnego. Przypominając dzieje wszystkich wypraw pod biegun, stwierdza, że zainteresowanie arktyką stale wzrasta, zwłaszcza dzięki nowym zdobyczom techniki i szalonnemu rozwojowi lotnictwa. Lotnictwo udowodniło, że biegun jest dla niego dostępną. Powstała myśl lotów transarktycznych, łączących Europę, wschodnią Azję i północno-zachodnią Amerykę w kierunku północy.

W Związku Sowieckim znaleziono właściwą drogę do zdobycia arktyki — północną drogą morską. W r. 1932 drogę tę odbył po raz pierwszy „Sibirjakow” w okresie jednego sezonu. Wyprawy łamaczy lodów „Człuskina” i „Litke” powtórzyły to samo.

Po dokonaniu takiego dzieła, jakim była północna droga morską i po rozpoczęciu prac w północnej części lądu, możemy dobrać i na biegun zupełnie nową metodą — mówi prof. Schmidt. — Samoloty nasze na północy dokonywują wielkiego i doniosłego dzieła. Loty, w czasie których bada się faunę morską lub stan lodu przed przybyciem łamaczy lodów, jak i prace północnych linii lotniczych, przygotowały nam do-

skonałych pilotów polarnych. Ocalenie „Człuskina” przy pomocy floty powietrznej było najlepszym dowodem wysokiego poziomu lotnictwa sowieckiego i nieprzeciętnych zdolności pilotów. Przy takiej współpracy sen o zdobyciu bieguna północnego może stać się rzeczywistością.

Dokonałszy prac przygotowawczych dla podobnych lotów — mówi prof. Schmidt — w postaci sieci punktów meteorologicznych i stacji radiowych. Wystarczy po wiedzieć, że za kołem polarnym pracuje przeszło 60 naszych stacji meteorologicznych i że 40 z nich rozporządza doskonałymi aparatami radiowymi.

Opierając się na całej naszej pracy w arktyce i na rozwoju przemysłu lotniczego oraz aerodynamiki w naszym kraju, możemy przystąpić do przelotu przez biegun na zupełnie nowej podstawie. Nie chodzi w tym wypadku jedynie o przelot bieguna, jako pewnego określonego punktu. Lot Lewoniewskiego udowodni możliwość przelotów transarktycznych, jako najszybszego połączenia między odległymi krajami.

Jako prawdziwy, lotnik — badacz, Lewoniewski i jego towarzysze lotu przeprowadzą w czasie lotu szereg badań, które zna-

Akt oskarżenia Przeciw prof. Meissnerowi za śmiertelną operację ś. p. W. Drabika

W dniu wczorajszym prokuratura przesłała do wydziału VIII karnego Sądu Okręgowego w Warszawie akt oskarżenia przeciwko znanemu profesorowi — stomatologowi Alfredowi Meissnerowi, oskarżonemu o spowodowanie śmierci znakomitego dekoratora teatrów miejskich ś. p. prof. Wincentego Drabika.

Jak wiadomo, prof. Drabik cierpiał na nowotwór w szczękę. Zwrócił się on po poradę do najsłynniejszej siły stomatologicznej prof. Meissnera, dyrektora Instytutu Stomatologicznego w Warszawie. Profesor zaordynował zabieg operacyjny, polegający na wycięciu nowotworu. Ś. p. Drabik zgodził się na operację. W czasie jej trwania prof. Drabik życie za-

W Ś R Ó D P I S M

NOWY ŁAD

Wznawiany został po dwuletniej przerwie miesięcznik polityczny „Nowy Ład”. Jak wynika z artykułu wstępnego p. Jana Korolca, pismo stawia sobie za cel „szukanie własnych dróg”, stwierdzając „zmierzch dotychczasowych bogów” i niesłychany chaos ideowy. Autor krytycznie odnosi się zarówno do idei dyktatorskiej, jak i do pomysłów przejścia przez państwo całego życia gospodarczego, zastrzegając się również przeciwko zbyt wyłączonej odwracaniu się ku średniowieczu: „Nowy Ład będzie syntezą wszystkich doświadczeń, jakie społeczeństwo zdobyło w ciągu wieków rozwoju”. Mamy ambicję znalezienia własnej odpowiedzi na trapiące nas zagadnienia. Dlatego z rezerwą musimy obserwować obecne recepty, które do nas docierają... Przed laty byli-

my pod urokiem faszyzmu... Przeżyliśmy również okres silnych sugestii komunizmu... Wpływy ideowe socjalizmu narodowego, których nie wolno lekceważyć, przedstawiają dziś dla Polski duże niebezpieczeństwo... Oparcie się o przeszłość jest jedyną ręką zachowania samodzielności duchowej...”

P. Adam Zakrzewski przeciwstawia sobie dwa radykalizmy — dawny liberalno-socjalistyczny i nowy narodowy. Do tego drugiego należy przyszłość. „Radykalny ruch narodowy w Polsce odwołuje się do tradycji, sięgających aż do Bolesława Chrobrego... w Niemczech nawraca do tradycji religijnych pogaństwa, ale w Polsce odrzuca wszelkie nowinki, rozbiła skorupę indyferentyzmu i staje jawnie na gruncie wierzeń katolickich”.

P. T. Glużyński przeciwstawia się ideologii „elity”, stawiając ciężkie pod tym względem zarzuty pod adresem t. zw. demokracji.

Rząd narodowy w Polsce stanie kiedyś przed pytaniem, jak się ustosunkować do zasad demokracji i oświeconego absolutyzmu. Biorąc od tego drugiego ciągłość linii politycznej w rządach, będzie musiał jednak, choćby w skromnym zakresie, uszanować hasła demokracji: wolność jednostki i rodziny i nade wszystko godność ludzka.

„Rząd w nowoczesnym państwie — to nie przywilej elity, choćby nie wiem jak dobranej, ale to rząd brem wspólnym, administracja powierzona w imieniu ogółu „szarych ludzi” wypełniająca codzienną pracę narodu swą mroźną pracą. Odpowiedzialność rządu wobec historii i przyszłości pokoleń — to frazes piękny, lecz pozbawiony realnej treści. Odpowiedzialność bowiem musi odpowiedzialność także wobec żyjącego pokolenia, odpowiedzialność realną, a więc polityczną i karną.”

„Walczyć z tem — pisze — co jest biurokracją, a więc z przestępstwem i zwyrodnieniem funkcji aparatu państwowego, nie wolno zapominając jego istotnej roli w życiu publicznym, roli podstawowej, bo organizacyjnej. Rozbijmy ten aparat, a djabli wezmą nas, przy najpomysłniejszej konstrukcji dla producentów... Nadziedziliśmy czas, by wszystkim amatorom spychania sług państwa w mętne oświecenia i jej skutki psychologiczne, powiedzcie wyraźnie: precz z łapami od aparatu państwowego...”

No, ale wiadomo, że Str. Narodowe nie wejdzie do nowego Sejmu. Adres więc artykułu nie miał dość wyraźny.

PRECZ Z ŁAPAMI

Zdaje się, że w jesieni, po wyborach, przyjdzie pora na nowe szukanie oszczędności w naszym budżecie państwowym. Napomknął już o tem niedawno b. min. Matuszewski w „Gazecie Polskiej”, gdy z okazji planu deflacyjnego p. Laval'a pisał, że

„wypada i nam samym zrobić rachunek sumienia, czy dostatecznie szybko i dostatecznie konsekwentnie idziemy po naszej drodze”.

Obecnie zaś p. Spiczynski w „Kurjerze Porannym” bardzo ostro polemizuje ze stanowiskiem „Warszawskiego Dziennika Narodowego”, który uważa za konieczne obniżenie wydatków personalnych państwa i samorządu.

„Walczyć z tem — pisze — co jest biurokracją, a więc z przestępstwem i zwyrodnieniem funkcji aparatu państwowego, nie wolno zapominając jego istotnej roli w życiu publicznym, roli podstawowej, bo organizacyjnej. Rozbijmy ten aparat, a djabli wezmą nas, przy najpomysłniejszej konstrukcji dla producentów... Nadziedziliśmy czas, by wszystkim amatorom spychania sług państwa w mętne oświecenia i jej skutki psychologiczne, powiedzcie wyraźnie: precz z łapami od aparatu państwowego...”

No, ale wiadomo, że Str. Narodowe nie wejdzie do nowego Sejmu. Adres więc artykułu nie miał dość wyraźny.

LUDOWCY

„Zielony Sztandar” oświadcza, że zaznajamianie wsi z treścią uchwały bojkotowej kongresu str. ludowego, to dopiero jeden z obowiązków, ciążyących w tej chwili na członkach stronnictwa.

„Z tą chwilą, gdy w najbliższym Sejmie niezależnego chłopskiego przedstawicielstwa nie będzie, ruch ludowy powinien się stać tak potężny, aby się z nim musiano liczyć, aby głos chłopski, rozlegający się poza ścianami Sejmu, zmuszał czynników kierujących polityką do brania go pod uwagę... Wzięcie na swe barki całkowitej odpowiedzialności za losy sprawy ludowej w Polsce i losy ruchu ludowego oto drugi wielki obowiązek, większym niż kiedykolwiek brzemieniem, spadający na rzeszę chłopską”.

Angażowanie aktorów na nowy sezon

W teatrach T. K. K. T. trwa angażowanie aktorów na nowy sezon. Wobec zaproponowanych aktorów znacznych obniżek gaź, targi są zawzięte. Lista nowozaangażowanego zespołu ustalona będzie w ciągu tego tygodnia.

Stefan Jaracz nie zaangażował się do teatrów T. K. K. T. i obojętnie od nowego sezonu teatru „Ateum”, gdzie przechodzi z całym zespołem. Związek Kolejowców oddał mu salę na specjalnych warunkach. Przed rozpoczęciem sezonu nakręci Jaracz film w Antym partnerką jego będzie Andrzejewska.

Marja Malicka również niezaangażowała się do teatrów T. K. K. T. W nadchodzącym sezonie grać będzie (we wrześniu) w dolnym teatrze przy ul. Karowej dwuosobową sztukę Niewiarowicza „I co z takim zrobić” wraz z Sawanem, poczem oboje wyjadą na tournée prowincjonalne.

Kazimierz Junosza-Stępski narazie nie ukończył pertraktacji z T. K. K. T. i we wrześniu wyjedzie do Krakowa, gdzie gościnnie wystąpi w całym szeregu sztuk.

Antoni Fertner grać ma w operetce przy ul. Karowej.

Dotkliwa kara na dręczycieli zwierząt

BERLIN, 1.8. PAT. Z Kolonii donoszą, że mieszkańcy, oburzeni na woźnicę, który w nieludzki sposób maltretował swego konia, zmusili woźnicę do ciągnięcia swego wywozu po ulicy przez miasto. Na szyi zawieszono mu napis: „Jestem dręczycielem zwierząt”.

Podróżuj samolotem

Wszystkim, którzy, biorąc obojętnie udział w eksportacji i pogrzebie, nadsyłając listy i depesze i obojętnie składając kondolencje, okazali nam tyle współczucia i tak serdecznie uczcili

s. p.

ZYGMUNTA ARCTA

a w szczególności Ks. Pastorowi Potockiemu, Doc. Dr. W. Filińskiemu, Prezesowi G. Wolffowi, Prezesowi St. Krzyżoszewskiemu, Inż. Wł. Sawickiemu, PP. K. Wołczyńskiemu i Z. Słomskiemu, Dyr. Fr. Głowińskiemu i całej prasie, pracownikom księgarń, biur i drukarni, organizacjom gospodarczym i społecznym, zaprzyjaźnionym firmom księgarskim i wydawniczym, kolegom, przyjaciółom, życzliwym i znajomym

składamy serdeczne podziękowanie

ZONA, SYNOWIE I RODZINA